

PROTOKÓŁ
WSPÓLNEGO POSIEDZENIA KOMISJI REWIZYJNEJ I KOMISJI FINANSÓW,
HANDLU I USŁUG
odbytego w dniu 14 stycznia 2013 roku

Lista obecności na posiedzeniu w załączniku do niniejszego protokołu.

Otwarcia obrad o godzinie 13¹⁵ dokonała Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Zdzisława Zimna, która powitała zebranych i poprosiła radnych o przyjęcie porządku dziennego posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Przyjęcie porządku dziennego posiedzenia.
3. Przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji.
4. Analiza projektu budżetu gminy na 2013 rok i wnioski Komisji w tym zakresie.
5. Omówienie materiałów na najbliższą Sesję Rady Gminy w Łopusznie.
6. Sprawy różne.
7. Zakończenie posiedzenia.

Ad. 2. Radni jednogłośnie przyjęli zaproponowany przez Panią Przewodniczącą porządek dzienny posiedzenia do realizacji.

Ad. 3. Radni jednogłośnie przyjęli protokół z poprzedniego posiedzenia Komisji.

Ad. 4. Pani Przewodnicząca poprosiła, aby Pani Skarbnik przedstawiła budżet na rok 2013.

Pani Skarbnik powiedziała, że na wstępie chciała poinformować, że dziś omawiana była jeszcze dodatkowa kwota dochodów i wydatków w wysokości 2.500 zł przeznaczona na współfinansowanie programu mającego na celu zorganizowanie zajęć w ferie dla dzieci w miejscowości Gnieździska. Następnie Pani Skarbnik odczytała projekt uchwały w sprawie uchwalenia budżetu Gminy Łopuszno na 2013 rok. Poinformowała, że do uchwały jest 11 załączników, które pokrótce omówiła. Dodała, że czeka na uwagi radnych odnośnie projektu uchwały.

Radna Fras poprosiła o informację w sprawie przewidzianych wydatków na promocję i rozwój samorządu terytorialnego w kwocie 105 tys. zł, chciała dowiedzieć się na co przewidziana kwota będzie wykorzystana.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że m. im. na organizację „sylwestra pod gwiazdami”, dożynki, oraz na inne imprezy organizowane w ciągu roku. Ponadto na wydawanie gazetki „Wieści Łopuszna” oraz zakup nagród w konkursach. Oprócz tego na wszelkie działania mające na celu promocję gminy.

Radna Fras przypomniała, że w ubiegłym roku były pisane projekty, z których korzystano przy finansowaniu imprez plenerowych.

Pani Skarbnik przyznała, że tak było i obecnie także gmina będzie występowała o dodatkowe środki, ale mimo to należy w budżecie zabezpieczyć fundusze na te cele.

Radny Janiszewski zwrócił uwagę na str. 10 pkt. 921 gdzie przewidziana jest kwota 800 tys. zł na wydatki inwestycyjne.

Pani Skarbnik poprosiła, aby radni otworzyli załącznik nr 3 – realizacja Świetlicy Wiejskiej w Snochowicach gdzie rozpisane są wydatki związane z realizacją inwestycji

(wydatki z budżetu i dotacja unijna). Poinformowała, że koniec realizacji inwestycji nastąpi w tym roku.

Radna Sochacka spytała, czy podobnie jest przy przydomowych oczyszczalniach ścieków?

Pani Skarbnik przyznała, że tak i dodała, że ta inwestycja będzie realizowana do 2014 roku.

Radna Sochacka spytała o kwoty przeznaczone na gospodarkę komunalną. Zaznaczyła, że przewidywane koszty gospodarki odpadami są bardzo wysokie.

Pani Skarbnik przyznała, że to jest dużo, ale kwoty te wynikają z przeprowadzenia dokładnych wyliczeń. Dodała, że trudno będzie się zmieścić w zaplanowanych kosztach, gdyż Rada uchwaliła stawki niższe niż były proponowane.

Radny Zimecki zwrócił uwagę na kwotę 583 tys. zł przeznaczoną na oświetlenie ulic. Spytał jaki koszt oświetlenia był rok temu, oraz czy w tym roku są oszczędności? Przypomniał, że oświetlenie wyłączane jest w nocy.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że oszczędności są, ale mniejsze niż się spodziewano. Następnie podała koszty związane z oświetleniem na terenie gminy.

Radna Sochacka spytała o dotację przedmiotową dla Samorządowego Zakładu.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że chodzi tu o Zakład Komunalny, a dotacja 200 tys. zł to tylko zapis w jednym dziale, oprócz tego są dotacje zapisane w innych działach np. dział 600-drogi, więc należałoby dodać jeszcze 175 tys. zł. Pani Skarbnik przypomniała, że zakład wnioskował o wiele większe dotacje.

Pani Marianna Fras z SZGK przypomniała, że zakład wnioskował o większe dotacje. Poinformowała, że zmiany, które niesie ustawa nakazująca gminom uporządkowanie spraw związanych z usuwaniem śmieci mogą spowodować, że zakład nie będzie zajmował się wywozem śmieci. Dodała, że to byłoby fatalne w skutkach, gdyż wówczas około 7 osób musiałoby zostać zwolnionych z pracy. Następnie powiadomiła, że zakład wnioskował o dotację do kamienia i wywozu śmieci. Odnośnie kamieni do remontu dróg stawka nie zmienia się, dotacja do śmieci wzrasta.

Pani Skarbnik zaznaczyła, że to, co teraz mówi Pani Fras odnosi się do następnej uchwały. Zapowiedziała, że w najbliższym czasie powinno się wyjaśnić czy SZGK będzie mógł nadal zajmować się wywozem śmieci.

Pani Marianna Fras poinformowała, że kierownik zakładu jest obecnie na szkoleniu i na pewno coś więcej będzie mógł w najbliższym czasie na ten temat powiedzieć.

Pan Wójt stwierdził, że po szkoleniu niewiele więcej będzie wiedział. Dodał, że w świetle obowiązującego prawa konieczne jest przeprowadzenie przetargu. Nadmienił, że trwają zabiegi o zmiany w ustawie w sensie poprawek, aby dać jakieś preferencje dla zakładów gminnych. Powiedział, że jego zdaniem szanse na to są niewielkie, gdyż oznaczałoby to nierówność podmiotów w obrocie gospodarczym. Zaskarżone byłoby to do Trybunału Konstytucyjnego. Przypomniał, że są sugestie, aby łączyć sposób naliczania opłaty. Pan Wójt powiedział, że nie jest taki krytyczny w stosunku do ustawy o utrzymaniu czystości i porządku w gminach. Dodał, że podobny system działa już od 10 lat w Starachowicach i jest dobrze oceniany.

Radny Śrębowaty zwrócił uwagę na kwoty w budżecie zamieszczone w dziale Kultura

i Ochrona Dziedzictwa Narodowego rozdział 60,57 –340 tys. zł wydatki i rozdział 60,59 -430 tys. zł. Spytał co to są za wydatki?

Pani Skarbnik przypomniała, że właśnie o to pytał już radny Janiszewski.

Radny Śrębowaty zapytał dlaczego jest to w dwóch pozycjach przedstawione?

Pani Skarbnik stwierdziła, że lepiej to widać w załączniku nr 3. Wyjaśniła, że kwota podzielona musi być na wydatki z budżetu oraz na kwotę dofinansowania z Unii Europejskiej.

Radny Zimecki poprosił o wyjaśnianie co zawiera rozdział 1926- „kultura fizyczna”.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że dotyczy to Gminnego Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego w Łopusznie.

Radny Śrębowaty zauważył, że znowu jest tam zapis planowanej kwoty na wyposażenie (105 tys. zł).

Pani Skarbnik powiedziała, że ma wniosek i zaraz go odczyta. Przedstawiła na co kwota ma zostać wydana: zakup materiałów na ogrodzenie, zakup materiałów na festyn majowy, zakup materiałów do odnowy domków, zakup krzeseł plastikowych, zakup paliw i części do sprzętu, zakup materiałów biurowych, zakup środków czystości, uzupełnienie naczyń kuchennych, zakup wyposażenia drobnego, zakup innych materiałów eksploatacyjnych.

Radny Śrębowaty zwrócił uwagę, że następny pkt. to 8000 zł - „zakup usług remontowych”.

Pani Skarbnik odczytała z wniosku co zaliczane jest do usług remontowych, oraz przedstawiła przyporządkowane kwoty do danego zadania.

Radny Staszczuk wtrącił, że punkt po punkcie można by pytać dlaczego aż tyle musi być przeznaczzone na dane zadanie, a na drogi powiatowe w budżecie przewidziano tylko 6 tys. zł. Dodał, że na kulturę szeroko pojętą to pieniądze muszą się znaleźć, a na drogi to już nie. Wyraził opinie, iż koszty funkcjonowania Ośrodka są nieproporcjonalnie wysokie w porównaniu do przedsięwzięć jakie są tam realizowane. Zaproponował aby spojrzeć jak jest w Gminie Strawczyn.

Pan Wójt przyznał, że w Strawczynie powstał piękny obiekt, ale kosztował on gminę kilkanaście mln. zł. Dodał, że obecnie koszty utrzymania obiektu są ogromne w porównaniu z tym, co w naszej gminie wydawane jest na Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy. Dodał, że w Strawczynie nakłady są nieadekwatne, zatrudnionych jest ok. 20 osób, gdyż jest potrzeba utrzymania tego na jakimś poziomie. Stwierdził, że wszędzie można mówić, że jest za dużo i że mogłoby być mniej. Dodał, że jego zdaniem w naszej gminie nakłady są adekwatne do tego, co jest realizowane. Spytał ileż można oszczędzić? Gdyby drastycznie ciąć można by zaoszczędzić, ale takie cięcia zdeorganizowałyby pracę tego obiektu.

Radny Staszczuk powiedział, że tam nie ma co dezorganizować, bo tam się niewiele dzieje. Nie są to obiekty wykorzystywane przez cały czas.

Pan Wójt zaproponował, aby radny przyjrzał się tego typu obiektom w skali kraju i w skali gminy. Dodał, że nie są to obiekty wykorzystywane non stop. Nadmienił, że nawet na nowoczesnych stadionach imprezy nie odbywają się codziennie. Stwierdził, że do tego typu obiektów samorządy zawsze muszą dokładać, gdyby budowa takich obiektów była świetnym interesem, to przedsiębiorcy sami by je budowali i zarabiali na tym krocie.

Radny Zimecki zapytał czy ośrodek przynosi jakiś dochód?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że tak, w kwocie 121 tys. zł.

Pan Wójt wyjaśnił, że Ośrodek wypracował takie pieniądze, bo dochodu to absolutnie

nie przyniósł.

Radny Staszczuk spytał o kwotę 200 tys. zł przeznaczoną na remont dachu Urzędu Gminy?

Pani Skarbnik poinformowała, że jest to kwota okrojona, gdyż wniosek opiewał na 300 tys. zł. Dodała, że remont dachu był planowany już rok wcześniej, ale nie doszedł do skutku.

Radna Sochacka zauważyła, że jak nadal będzie ta kwota zmniejszana to nie wystarczy na remont. Zaproponowała, aby choć pomalować dach, by chronić blachę.

Pan Wójt odpowiedział, że remont zostanie zrobiony w takim zakresie na jaki wystarczy przewidziana kwota.

Radny Śrębowaty zapytał, czy z kwoty przewidzianej w ubiegłym roku na remont nic nie zostało?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że pieniądze nie zostały w całości rozdysponowane, ale to nie znaczy, że są do wzięcia.

Pan Wójt chcąc wyjaśnić, sytuację poinformował, że na realizację zadań związanych z oświatą było zaplanowane ok. 10 mln zł, a realizacja zakończyła się kwotą ponad 9 mln. Dodał, że zaoszczędzone zostało ponad 300 tys. zł, co nie znaczy, że te pieniądze leżą i są do wydatkowania. Nadmieniał, że dzięki szczegółowym danym można w oświacie planować precyzyjne. Poinformował, że w 96% plan wykonano.

Pan Wójt odniósł się do wniosku Ośrodka Zdrowia przypominając, że najpierw wnioskowano o podżyrowanie kredytu w kwocie 120 tys. zł, co wiązałoby się z uziemieniem na 2 lata kwoty kredytu plus odsetki (ok. 200 tys. zł). Dodał, że wniosek od Kierownika placówki wpłynął po uchwaleniu projektu budżetu. Wyraził opinie, iż korzystniejsze byłoby udzielenie dotacji przedmiotowej. Istnieje obawa, że kredyt i tak musiałaby spłacać Gmina dodał, że proponuje dotację gdyż dotacja będzie musiała być wykorzystana na konkretny wskazany cel.

Radny Staszczuk powiedział, że kredytem zapłacone byłyby bieżące zaległości finansowe, co nie poprawiłoby sytuacji placówki w przeszłości.

Pan Wójt powiedział, że właśnie dlatego dotacja to lepsze rozwiązanie. Poinformował, że otrzymał pismo od kierownika lecznicy z prośbą o przekazanie dotacji w wysokości 50 tys. zł na zakup kotła grzewczego.

Radna Fras przyznała, że ogrzewanie olejowe Ośrodka Zdrowia pochłania kolosalne kwoty.

Pan Wójt poinformował, że jego obowiązkiem jest wskazać skąd przesunąć w budżecie środki na ten cel. Zaproponował, aby zdjęć część pieniędzy przewidzianych na remonty szkół w Dobrzeszowie i w Gnieździskach. Wyjaśnił, że jeżeli w którejś ze szkół będzie potrzeba nagłego remontu to wówczas zostaną przesunięte pieniądze z budżetu na ten cel. Dodał, że warunkiem udzielenia dotacji powinno być wprowadzenie programu naprawczego. Przypomniał, że to Rada Gminy zdecyduje czy zostanie udzielona dotacja i w jakiej wysokości. Dodał, że on może jedynie proponować, a Rada zdecyduje. Przypomniał, że w ostatnich latach inwestowane było w Ośrodek Zdrowia, przeprowadzony został remont, polepszyły się warunki pacjentów.

Radny Staszczuk powiedział, że zgadza się, że musi być program naprawczy, ale żeby taki program wdrożyć, to najpierw należy stwierdzić uchybienia. Dodał, że Rada ma decydować, a ma za mało wiadomości, radni nie wiedzą skąd wzięły się problemy finansowe

placówki. Ranny powiedział, że on wie z „poczty pantoflowej”, zaznaczył, że nie tak radni powinni być informowani, że w tym roku Pan doktor German podniósł pensję Panu doktorowi Mili, a później stwierdził, że sam nie może zarabiać mniej i wnosił o podwyżkę również dla siebie. Przypomniął, że Pan German był wówczas zapytany jak wygląda sytuacja finansowa Ośrodka? Na co odpowiedział, że wygląda bardzo dobrze. Radny Staszczuk stwierdził, że to działo się kilka miesięcy temu, spytał co takiego stało się, że obecnie sytuacja placówki wymaga natychmiastowej pomocy?

Pan Wójt przyznał, że jest to słuszna uwaga i że rzeczywiście tak było. Wyjaśnił, że Pan doktor German zwrócił się do Pana Wójta o wyrażenie zgody na podwyższenie własnych zarobków. Pan Wójt od razu spytał, czy nie będzie problemów finansowych. A Pan German gwarantował, że sytuacja finansowa Ośrodka jest bardzo dobra i problemów żadnych nie będzie. Obecnie okazało się, że jest inaczej. Pan Wójt powiedział, że sam nie jest w stanie skonkretyzować czy są uchybienia i ewentualnie jakie, gdyż nie ma dostępu do dokumentacji finansowej.

Radny Staszczuk spytał kto ma dostęp, skoro tylko Rada ma kompetencję podjąć decyzję? Zapytał jaki jest skład Społecznej Rady przy Ośrodku Zdrowia? W jaki sposób Radni mogą uzyskać jakieś informacje?

Pan Wójt poinformował, że nie ma obowiązku prowadzić na bieżąco kontroli finansów Ośrodka Zdrowia. Dodał, że jego kompetencje odnośnie Ośrodka nie leżą w sferze finansów. Wójt powiedział, że jest władny odwoływać i powoływać kierownika i wyrazić zgodę na jego zarobki.

Radny Staszczuk przypomniał, że NFZ ustalając stawki na kontrakty bierze pod uwagę całość kosztów obsługi pacjenta, a w świadczeniach jest skumulowana amortyzacja, oraz sprzęt.

Radna Sochacka powiedziała, że NFZ płaci za usługę, a nie za sprzęt.

Radny Staszczuk powtórzył, że w świadczenia skalkulowana jest szeroko pojęta amortyzacja. Dodał, że doposażenie, zakup sprzętu są w to wliczone, a niestety w Łopusznie tak nie było, bo nawet meble zakupione były przez gminę.

Radna Sochacka powiedziała, że problem się zaczął, kiedy zostali przyjęci nowi lekarze. Obecnie jest dobra obsada, jest 5 lekarzy.

Pan Wójt powiedział, że zawsze jest tak, że jak poziom usług jest podniesiony to i koszty są wyższe. Nadmienił, że gdyby lekarzy było dwóch, to może pieniędzy by wystarczyło, ale ludzie byliby niezadowoleni z obsługi. Dodał, że kompetencje Rady Społecznej są niekompletne i nieprecyzyjne.

Radny Staszczuk powiedział, że biorąc pod uwagę, że za wszystko płaci Gmina (np. przy przeprowadzeniu remontu płaciła gmina), a kłopoty finansowe są, więc za rok będą większe. Dodał, że obecnie przechodzi się nad tym do porządku dziennego, gdyż nastawienie Pana Wójta jest takie, że trzeba znaleźć i trzeba dać. Wyraził opinię, że za rok sytuacja się powtórzy albo będzie jeszcze gorsza. Przypomniął, że Pan Wójt nie ukrywał nigdy, że jego zdaniem, takie instytucje należy sprywatyzować. Spytał, czy takie działanie nie jest celowe?

Pan Wójt powiedział, że samorządy gminne mają małe problemy, gdyż mają małe placówki służby zdrowia. Powiaty mają szpitale to mają większe problemy. Dodał, że problemy finansowe naszej placówki nie są odosobnione, problemy ma cała służba zdrowia. Pan Wójt stwierdził, że nie mówi, że trzeba koniecznie przekazać pieniądze, jedynie

przedstawia problem. Dodał, że jego osobistym zdaniem w miarę posiadanych środków należy pomóc, albowiem mieszkańcy gminy z tego korzystają. Nadmienił, że inną kwestią jest rozliczenie kierownika z wydatków. Wyraził opinię, iż kwestia prywatyzacji jest kwestią otwartą, jeżeli Rada chce ten trud podjąć, to jest prawnik, można z nim sprawę konsultować. Pan Wójt dodał, że on nie ma już tyle zapału, żeby podjąć się tego zadania z wątpliwym poparciem Rady. Przypomniął, że dużo energii włożył w reformę oświaty. A jeżeli nie zmieni się sytuacja w służbie zdrowia, to w tym momencie reforma na terenie samej gminy nic nie zmieni. Dodał, że na Sesję zaproszony zostanie Pan German, będzie mógł zaprezentować program naprawczy.

Radny Staszczuk stwierdził, że to nie będzie sytuacja jednorazowa biorąc pod uwagę obecne zatrudnienie będzie cykliczna. Wyraził opinię, iż ważne jest, aby pieniądze były przekazane na konkretny cel.

Radna Sochacka powiedziała, że innym dajemy np. na Gnieździska 20 mln zł, a na pomoc na Ośrodek Zdrowia powoduje taki problem. Dodała, że prowadząc program naprawczy można zaoszczędzić pieniądze na wyjazdach karetki, na badaniach, na laboratorium, tylko jak to odbije się na pacjentach?

Pan Wójt powiedział, że nikt nie widzi tego, co zostało już zrobione, tylko widzi się braki. Dodał, że dawniej były skargi na jakość, na złą opiekę, na brak obsady medycznej. Obecnie tego nie ma, ale to kosztuje. Nie można obciążać wszystkim kierownika. Dodał, że stara się przedstawić obiektywną sytuację oraz, że leży mu na sercu dobro tej placówki i dobro społeczeństwa, które z niej korzysta. Przyznał, że cieszy go, że od dłuższego czasu nie ma żadnych skarg na działalność Ośrodka Zdrowia.

Pan Wójt powiedział, że propozycja zdjęcia z oświaty kwoty w wysokości 65 tys. zł nie zagrazi funkcjonowaniu oświaty. Dodał, że w ciągu roku mogą też być przesunięcia w budżecie.

Radna Barbara Frasz powiedziała, że Ośrodek Zdrowia jest jedną z jednostek organizacyjnych, dodała, że nie może być tak, że pozostałe jednostki są dotowane, a Ośrodek Zdrowia nie, bo dostaje pieniądze z funduszu. Dodała, że kwoty jakie wypłaca fundusz są niewystarczające. Przypomniła, że można oszczędzać przez zamknięcie laboratorium, zamknięcie rehabilitacji, ale co wówczas powiedzą pacjenci? Gdzie zwrócić się o pomoc?

Pan Wójt stwierdził, że właśnie zdaje sobie z tego sprawę.

Radny Śrębowaty spytał ile będzie zdjęte pieniędzy z budżetu szkoły w Dobrzeszowie?

Pan Wójt powiedział, że planowane jest 30 tys. zł z Dobrzeszowa i 35 tys. zł z Gnieździsk.

Radny Śrębowaty zauważył, że wówczas będzie 65 tys. zł, a dotacja na piec miała być w kwocie 50 tys. zł.

Pan Wójt odpowiedział, że jego propozycją było znalezienie pieniędzy, a jak radni je rozdysponują, to już będzie ich decyzja. Dodał, że jest wiele potrzeb.

Radny Śrębowaty proponował, aby jeszcze z Łopuszna wziąć 30 tys. zł.

Pan Wójt powiedział, że sam nie szukał tych oszczędności, tylko konsultował się z Panią Lucyną, a 30 tys. zł to cała kwota przeznaczona na remonty w tej szkole, więc nic by nie zostało.

Pani Przewodnicząca zwróciła uwagę, że Ośrodek był dotowany przez gminę

w trakcie remontu. Poinformowała, że osobiście rozmawiała z kierownikiem Ośrodka i zapowiedziała mu, że Rada oczekuje zapewnienia, że przekazana pomoc finansowa doprowadzi do tego, aby placówka „wyszła na prosto” Oświadczyła, że jest za przekazaniem dotacji, a nie za kredytem. Dodała, że na prywatyzację zawsze jest czas i zaproponowała, aby się jeszcze wstrzymać. Nadmieniła, że pieniędzy w budżecie jest mało, ale trzeba coś znaleźć. Zaproponowała, aby 50 tys. zł przekazać dla Ośrodka, a pozostałe 15 tys. zł. na kluby sportowe. Dodała, że 15 tys. zł to jest mało na kluby sportowe, zachęciła radnych, aby spojrzeli jeszcze raz w budżet i spróbowali znaleźć na ten cel dodatkową kwotę.

Pan Wójt dodał, że jest możliwość zaoszczędzenia na wydatkach urzędu gminy, ale jest jeden warunek, osoby, które nabyły prawo do świadczeń emerytalnych powinny odejść, ale nie chcą tego uczynić. Następnie poinformował, że w ubiegłym roku dwie osoby nabyły prawo do emerytury, a dwie kolejne nabywają w tym roku. Pan Wójt stwierdził, że z tych 4 etatów można by zrobić 2. Przyznał, że musiałyby być wola tych osób, dodał, że sam zmusić nikogo nie może.

Radny Cieśllicki przypomniał, że ze szkoły 2 nauczycielki odeszły z pracy pod przymusem.

Pan Wójt stwierdził, że to była inna sytuacja prawna.

Radny Janiszewski wracając do Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego i wysokiej kwoty przeznaczonej na wyposażenie poinformował, że kilka razy w roku Urząd Marszałkowski ogłasza konkursy na projekty związane ze sportem, w ramach których można np. dokupić sprzętu sportowego, przygotować boiska do imprez sportowych. Radny zaproponował, aby kierownictwo Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego spróbowało wyjść z jakąś inicjatywą i poszukało pieniędzy poza budżetem Gminy. Poinformował, że proponował już, aby pisali projekty, ale nikt nie wziął sobie tego do serca.

Radny Staszczuk powiedział, że problem jest w tym, że łatwiej jest wyciągnąć rękę po gotowe pieniądze. Dodał, że nie ma takiej woli, a jakby była potrzeba to by szukali pieniędzy.

Radny Janiszewski powiedział: „jeżeli mamy fundusze to sprawa będzie załatwiona, a jeżeli nie mamy, to może zmobilizuje to do działania”.

Pan Wójt spytał, czy ktoś ma konkretną wiedzę, że Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy mógł pozyskać środki i zapadł w zaniechanie?

Radny Janiszewski powiedział, że informacje o konkursach znajdują się na stronach internetowych. Dodał, że tam można zobaczyć ile było konkursów, w których można było wziąć udział, a z tego nie skorzystano.

Pan Wójt stwierdził, że musiałyby mieć to skonkretyzowane np. w sierpniu był kontrakt można było pozyskać konkretne materiały, a nie wystąpiono.

Radny Janiszewski powiedział, że spytał wprost dlaczego nie składali wniosków, to uzyskał odpowiedź, że sami nie mogą, że musieliby to zrobić jako gmina, a Pan Wójt musiałby to podpisać.

Pan Wójt zwracając się do radnego spytał: „Pan robi wnioski, czy któregoś nie podpisałem?”

Radny Janiszewski odpowiedział, że nie miał nigdy z tym problemu i dlatego nie rozumie podejścia kierownictwa tej placówki.

Pan Wójt zaproponował, żeby zrobić zestawienie co mogli, a czego nie zrobili, wówczas będzie można wyciągnąć jakieś konsekwencje.

Pan Wójt zaznaczył, że dziś obradują dwie pierwsze Komisje, poprosił, aby określić stanowisko w sprawie dotacji dla Ośrodka, a najlepiej je przegłosować. Dodał, że aby nie krępować radnych na czas głosowania opuści salę.

Pani Skarbnik poinformowała, że zmienia się ustawa o lecznictwie, a nowe zapisy niosą obowiązek zatwierdzania sprawozdania. Dodała, że nowością w ustawie jest to, że w sytuacji wyniku ujemnego placówki podmiot, który jest organem założycielskim będzie musiał pokryć zaległości.

Radny Staszczuk spytał, dlaczego Pani Skarbnik od tej informacji nie zaczęła?

Pani Skarbnik powiedziała, że jest to mało ważne.

Radny Staszczuk spytał czy nowością jest to, że wynik ujemny trzeba będzie pokryć?

Pani Skarbnik odczytała artykuł 59 ustawy o działalności leczniczej.

Radny Staszczuk stwierdził, że z odczytanego artykułu wynika, że będzie trzeba pokrywać ujemny wynik finansowy !

Pan Wójt powiedział, że ten zapis dotyczy JST, w tym również gmin, ale w szczególności powiatów, bo oni mają szpitale, a tam są dużo większe problemy finansowe.

Radny Staszczuk zwracając się do Pani Skarbnik powiedział, że powinna przedstawić tę informację na samym początku, bo wówczas zupełnie inaczej przebiegałaby dyskusja.

Radna Sochacka przypomniała, że Komisja miała głosować w tej sprawie.

Do obrad Komisji dołączył Radny Sornat, któremu pokrótce Pani Przewodnicząca przedstawiła nad czym Komisja dyskutuje.

Radny Sornat powiedział, że słyszał na ostatniej Sesji, że szkoła w Gnieździskach to priorytet, więc czemu zabierane są pieniądze?

Radny Janiszewski przypomniał, że w budżecie jest przewidziane 150 tys. zł na wyposażenie szkoły.

Pani Skarbnik powiedziała, że pieniądze zostaną zdjęte z remontu, a nie z innych zadań przewidzianych w szkole w Gnieździskach. Poprosiła, aby radni spojrzeli na stronę 5, § 427 gdzie widoczne jest 210 tys. zł przeznaczone na szkoły.

Radny Śrębowaty stwierdził, że tu nie pisze, że to na szkołę w Gnieździskach. Dodał, że budżet jest mało czytelny i trudno radnym korzystać z materiałów, które otrzymali.

Pan Wójt przedstawił, jak wygląda podział finansów na poszczególne szkoły.

Radny Śrębowaty oznajmił, że radni takiego podziału nie otrzymali w materiałach, mają podane ogólnie, a woleliby, żeby wszystko było rozpisane. Dodał, że radni chcieliby co roku otrzymywać oddzielnie przedstawione koszty oświaty.

Pan Wójt stwierdził, że radni chcą takiego poziomu szczegółowości, jakiego Pani Skarbnik nie ma obowiązku przygotowywać. Dodał, że gdyby wszystko było tak rozpisywane, to by powstały opasłe księgi, w których ciężko byłoby coś znaleźć. Nadmienił, że właśnie po to są posiedzenia Komisji, aby można było wszystko szczegółowo omówić. Stwierdził, że on i Pani Skarbnik dołożą wszelkich starań, aby odpowiedzieć radnym na pytania i rozwiązać niejasności.

Radny Śrębowaty stwierdził, że mimo to chciałby, aby było to przedstawiane oddzielnie. Następnie spytał, dlaczego druk jest tak mały?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że program taki generuje i nie można na to wpłynąć.

Pan Wójt powiedział, że jego zdaniem nie wszyscy radni dokładnie analizują przedstawione im materiały. Dodał, że są osoby, które dopiero na posiedzeniu Komisji

przeglądają projekt budżetu i wyrywkowo o coś pytają, gdyż jakiś zapis oderwany od całości może być niejasny. Przypomniawszy, że od tego jest posiedzenie, aby wszystko wyjaśnić.

Pani Przewodnicząca zarządziła głosowanie na temat czy udzielić dotacji przedmiotowej dla Ośrodka Zdrowia w wysokości 50 tys. zł. 8 radnych zagłosowało „za”, 1 radny „przeciw”, 1 radny wstrzymał się od głosu.

Radny Staszczuk spytał, dlaczego Pan Wójt tak skrupulatnie pisze ile osób głosowało i w ogóle notuje głosowania?

Pan Wójt odpowiedział, że dlatego, że są to ważne sprawy, chodzi tu o przekazanie pieniędzy. Dodał, że nie tylko dziś notował, ale na każdej Komisji i Sesji, a na potwierdzenie może pokazać radnym swoje notatki.

Pani Przewodnicząca zaproponowała, aby zagłosować w sprawie przekazania 15 tys. zł na kluby sportowe.

Radni stwierdzili, że to za mało.

Radna Sochacka zaproponowała, aby z Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego jakąś kwotę przekazać na kluby sportowe np. 15 tys. zł.

Pan Wójt przyznał, że to dobry pomysł, bo już byłoby 30 tys. zł.

Radny Janiszewski zwrócił uwagę na podaną w projekcie kwotę 6 tys. zł na czyszczenie zbiornika oleju opałowego. Spytał, czy to nie za dużo?

Pan Wójt zachęcił radnych, aby dokładnie analizowali projekt budżetu. Dodał, że nic nie stoi na przeszkodzie, aby nanosić zmiany.

Radny Staszczuk zaproponował, aby z Urzędu Gminy zdjąć 100 tys. zł.

Pani Bożena Sochacka analizując fundusze przeznaczone na Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy zauważyła, że są oddzielnie przeznaczone pieniądze na remonty, oraz konserwację pieca.

Radny Janiszewski spytał, ile kosztuje nowy zbiornik oleju opałowego skoro jego czyszczenie kosztuje aż 6 tys. zł?

Pan Wójt powiedział, że należy zastanowić się i rozważyć czy np. przepis prawa nie wymaga wykonania danej czynności. Następnie podał przykład szkoły w Gnieździskach gdzie jest konieczność konserwacji windy, z której nikt nie korzysta. Dodał, że z tym czyszczeniem zbiornika może być podobnie.

Pani Skarbnik poprosiła, aby radni wskazali dokładnie jaką kwotę i z jakiego paragrafu zdjąć.

Radny Staszczuk stwierdził, że na Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy jest przekazana duża kwota, więc jest z czego zabrać pieniądze.

Radny Janiszewski zwrócił uwagę, że przewidziana jest także duża kwota na telefon komórkowy. Spytał, czy księgowy zatrudniony na pół etatu musi mieć służbowy telefon komórkowy? Dodał, że 200 zł abonamentu miesięcznego to naprawdę przesada, gdyż w obecnych czasach abonament w wysokości 50 zł daje już duże możliwości.

Radny Śrębowaty zaproponował, aby spytać księgowego ile co kosztuje, gdyż może te 6 tys. zł na czyszczenie kotła koniecznie musi być. Dodał, że radni nie mają takiej wiedzy, aby samemu stwierdzić skąd można wziąć pieniądze, żeby później nie zabrakło.

Pan Wójt poprosił aby nie dramatyzować. Dodał, że kwota o jakiej jest obecnie mowa nie jest wysoka. Przypomniawszy, że gdyby po zdjęciu tej kwoty w ciągu roku okazało się, że rzeczywiście zabrakło pieniędzy to zawsze Rada może podjąć decyzję o przesunięciu

w budżecie.

Radny Bernat powiedział, że skoro na remont dachu Urzędu Gminy jest za mało pieniędzy przeznaczone, to może resztę też zabrać i przeznaczyć na inne potrzeby?

Pan Wójt odpowiedział, że remont jest konieczny i zostanie wykonany w takim stopniu, na jaki wystarczą fundusze. Dodał, że środki przekazane na kluby sportowe z budżetu gminy będą na pewno niższe niż kwoty, o które kluby wnioskowały. Nadmienił, że powinni zabiegać o środki od prywatnych sponsorów oraz pisać projekty.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że już znaleziono 15 tys. zł i spytała czy 20, czy 25 tys. zł radni chcą zdjąć z budżetu Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego?

Radna Sochacka zaproponowała, aby było to 25 tys. zł.

Pani Przewodnicząca zarządziła głosowanie w sprawie przekazania 15 tys. zł z oświaty oraz 25 tys. zł z Ośrodka Sportowo-Wypoczynkowego na kluby sportowe. Radni jednogłośnie przychyliłi się do tej propozycji.

Radny Staszczuk spytał, co będzie, jeżeli zaproponują z Powiatu remont dróg, jeżeli gmina zgodzi się współfinansować inwestycję, czy gmina będzie miała z czego dołożyć?

Pan Wójt odpowiedział, że wówczas pieniądze na ten cel będą poszukiwane.

Radny Staszczuk powiedział, że słyszał jak mówiono, że Powiat realizowałby inwestycje drogowe, gdyby gmina coś dołożyła, a Pan Wójt dołożyć nie chce.

Pan Wójt odpowiedział, że to nie jest tak, że on dołożyć nie chce. Wyjaśnił, że jego zdaniem Powiat powinien prowadzić remonty z własnych budżetów, gdyż na to otrzymuje fundusze, a nie wymagać, aby gminy minimum w 50 % pokrywały koszty remontu. Dodał, że jeżeli będzie taka potrzeba, to mimo wszystko gmina postara się wygospodarować jakieś fundusze na ten cel.

Radny Sornat spytał, czy jest szansa na realizację dwóch boisk przy pomocy LGD?

Pan Wójt odpowiedział, że jest szansa, ale mała.

Radny Sornat dodał, że pyta o to, bo jego zdaniem to ostatni rok, aby uzyskać dofinansowanie.

Pan Wójt wyjaśnił, że boiska miały powstać w Łopusznie i w Gnieździskach. Dodał, że obie te miejscowości mają dobrą bazę sportową.

Pan Sornat odpowiedział, że niestety nie mają dobrej bazy sportowej, a na samo ogrodzenie w Gnieździskach, które jest zaleceniem sanepidu, będzie trzeba dużo wydać.

Pan Wójt odpowiedział, że koszt jednego boiska to pół miliona złotych, do czego można uzyskać 50% dofinansowanie. Dodał, że na wykonanie tych inwestycji należałoby w budżecie zagospodarować pół miliona złotych, a nie ma skąd tych pieniędzy wziąć. Przypomniał, że w Gnieździskach jest nowa sala gimnastyczna, a w Łopusznie boisko „Orlik”, sala gimnastyczna i Ośrodek Sportowo-Wypoczynkowy.

Pan Sornat odpowiedział, że przy szkole w Gnieździskach nie ma boiska, a na sali gimnastycznej nie da się grać w piłkę nożną bo można sobie nogi poobdzierać.

Pan Wójt przypomniał, że w Gnieździskach jest pełnowymiarowe boisko pod lasem.

Pan Sornat stwierdził, że z tego boiska dzieci nie korzystają, gdyż znajduje się ono daleko od szkoły.

Pan Wójt stwierdził, że trzeba przeprowadzić niezbędne prace na boisku przy szkole, zrobić bramki i niech uczniowie grają.

Radny Bernat nadmienił, że przy szkole było boisko, więc wystarczy je ogrodzić

i naprawić bramki lub zrobić nowe.

Radny Sornat odpowiedział, że praktycznie boiska nie ma, bramek też nie ma. Dodał, że obecnie nie można tak jak dawniej samemu postawić kołki, zrobić bramkę i już po sprawie. Bramki muszą mieć atest inaczej sanepid nie pozwoli korzystać z nich.

Pan Wójt powiedział, że bramki można kupić atestowane i przeprowadzić konieczne prace za mniejsze pieniądze niż budowa nowego boiska.

Głos zabrała Pani Skarbnik, która omówiła uchwałę w sprawie przyjęcia wieloletniej prognozy finansowej oraz załączniki do tej uchwały. Dodała, że do projektu uchwały zostaną nanesione zmiany, jakie dziś proponują radni.

Pani Przewodnicząca spytała, czy są jeszcze jakieś pytania odnośnie budżetu?

Radny Janiszewski zaproponował, aby dla oszczędności w budżecie, dodać zapis w uchwale w sprawie wydawania „Wieści Łopuszna”, aby nie było obowiązku wydawania czasopisma „na siłę”.

Pan Wójt odpowiedział, że propozycja radnego na pewno będzie brana pod uwagę. Następnie powiadomił radnych, iż mieszkańcy Łopuszna wystąpili o nadanie nazwy ulicy, przy której wybudowali domy, a nie mogą się tam zameldować bez nadania nazwy. Spytał czy Rada ma jakąś propozycję odnośnie nazwy?

Radna Fras zwróciła uwagę na to, że w Łopusznie jest więcej ulic, które nie mają nadanej nazwy.

Radny Śrębowaty, zaproponował, aby może wstrzymać się i podjąć jedną uchwałę nadającą nazwy wszystkim ulicom, które są jeszcze nienazwane.

Pan Wójt poprosił radnych, aby zastanowili się nad nazwami, popytali i wyszukali ulice, które nie mają jeszcze nazw.

Radny Cieśliński przy okazji rozmowy na temat ulic zwrócił uwagę na potrzebę postawienia oznaczenia ulicy Górny Bór.

Radny Staszczuk spytał Panią Skarbnik, jakie zadania do realizacji znajdują się w części budżetu przewidzianego na urząd gminy pod nazwą „pozostała działalność”?

Pani Skarbnik odpowiadając wymieniła m. in.: diety dla sołtysów, wynagrodzenia dla pracowników interwencyjnych, „13” dla bezrobotnych, pensje dla opiekunek dowozu dzieci, prowizja sołtysów.

Radny Staszczuk spytał, czemu opiekunki dowozu są księgowane w tym miejscu, a nie w szkole?

Pani Skarbnik odpowiedziała, że od tego roku jest to tak księgowane, gdyż jest to zadanie własne Samorządu.

Radny Sornat przypomniał, że Premier Tusk mówił o tanim państwie, a mimo to jest masa urzędników. Spytał jak jest u nas w Gminie? Ile urzędników było w urzędzie jak nastał Pan Wójt, a ile jest teraz?

Pan Wójt zaproponował, że przygotuje odpowiednie zestawienie. Nadmienił, że obsada zmniejszyła się i że zmniejszyłyby obsadę jeszcze o min. 3 osoby, gdyby miał do tego podstawę prawną. Poinformował, że w urzędzie pracują osoby, które nabyły lub wkrótce nabydą prawo do emerytury i ma nadzieję, że z tego prawa skorzystają. Wyjaśnił, że sam nikogo do tego zmusić nie może.

Radny Sornat powiedział, że nie musiał, ale oszczędził z pracy, żeby młodzi mieli pracę.

Pan Wójt powiedział, że nie może odesłać na emeryturę pracownika, jeżeli ten sam nie

wyrazi na to zgody.

Radny Sornat spytał, jakie obecnie pensje otrzymują nauczyciele dyplomowani, czy kwoty te nie przekroczyły 5100 zł? Przypomniął, również, że Pan Wójt mówił przy okazji Dnia Nauczyciela, że „pokaźną sumę” nauczyciele otrzymali jako nagrody.

Pan Wójt powiedział, że kwotowo może udzielić informacji o wysokościach pensji, natomiast nie poda nazwisk, bo ustawa tego zabrania. Dodał, że dyrektorzy zarabiają ponad podaną kwotę.

Radny Sornat stwierdził, że gdyby mieli mniejsze pensje, to może wystarczyłoby pieniędzy na zrobienie boiska.

Pan Wójt odpowiedział, że to, co teraz mówi radny traci demagogią.

Radna Sochacka przypomniała, że wysokość pensji zapewnia „karta nauczyciela”.

Pan Wójt zadeklarował, że zrobi listę i odczyta zarobki minimalne i maksymalne. Poinformował, że nauczycielom zostały przyznane nagrody, aby nie wypłacać tzw. „14” pensji wszystkim nauczycielom po równo. Przypomniął, że nauczycieli w większości typują dyrektorowie, bo oni najlepiej wiedza jak pracują poszczególni nauczyciele i którzy swą pracą wyróżniają się na tle reszty.

Radny Sornat stwierdził, że to tak, jakby jedni mieli większe potrzeby niż inni. Dodał, że np. osoby z obsługi zarabiają bardzo mało, a podwyżek nie dostali. Przypomniął, że pracownicy urzędu dostali podwyżki w wysokości 3% i 5%.

Pan Wójt przypomniał, że on z urzędu musi rewaloryzować pensję. Dodał, że na jutrzejszym posiedzeniu przedstawi dane, mówiące o tym, że pracownicy obsługi również otrzymali rewaloryzację. Zapowiedział, że przyznane podwyżki w urzędzie są to ostatnie, które przyznał.

Pani Przewodnicząca zaproponowała, aby wrócić do omawiania projektów uchwał na najbliższą Sesję.

Radny Sornat zapytał, dlaczego przewidziana jest wysoka kwota na diety dla członków Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (GKRPA). Dodał, że jego zdaniem więcej pieniędzy powinno być na sport, bo to najlepsza profilaktyka.

Radny Staszczuk zaproponował, aby spojrzeć na inne gminy np. na Strawczyn, jak tam wydawane są pieniądze z programu profilaktycznego. Dodał, że tam można pewnie zadania realizować z programu, a u nas radni ciągle słyszą, że nie można.

Pan Wójt powiedział, że jest ustawa regulująca wydatkowanie funduszy z programu, dodał, że jeżeli radni będą mieli dylemat czy dane zadanie można finansować z programu, to zachęca do konsultacji z radcą prawnym. Następnie poinformował, że on jest otwarty na wszelkie propozycje, byle były w granicach przewidzianych prawem.

Radna Sochacka spytała, ile pieniędzy z zeszłego roku zostało nie wydatkowane.

Pani Skarbnik odpowiedziała, że ok 50 tys. zł

Radna Sochacka zaproponowała, aby kupić jakiś sprzęt sportowy oraz buty i stroje sportowe.

Radny Staszczuk stwierdził, że wystarczyłoby to odpowiednio nazwać i wpisać we właściwe miejsce w programie i zakup ten mógłby być zrealizowany, bo tak robią w innych gminach.

Pan Wójt zadeklarował, że postara się przywieźć plan ze Strawczyna, bo jest tam podobna kwota do wydatkowania.

Radny Sornat spytał, dlaczego Komisja (GKRPA) chce mieć podniesione diety?

Pan Wójt powiedział, że on próbuje nie ingerować, Komisja ma swoje zadania i je wykonuje, działa.

Radny Sornat przypomniał, że na sport można dać i nawet trzeba. Dodał, że nawet jak kiedyś kontrola stwierdzi, że niewłaściwie zostały pieniądze wydane, to należy w sercu mieć słuszność działania. Nadmienił, że lepiej wydać pieniądze na sport niż na diety i szkolenia dla Komisji.

Radny Janiszewski powiedział, że nie chciałby, aby powtórzyła się sytuacja z zeszłego roku, że Rada propozycje złożyła, a GKRPA nie naniosła zmian na program, bo Rada nie ma kompetencji.

Radny Staszczuk spytał, kto wybierał członków Komisji (GKRPA)? Następnie sam odpowiedział na swoje pytanie – Pan Wójt. Dodał, że Rada musi się wziąć za Komisję, bo pan Wójt tego nie robi.

Pan Wójt powiedział, że Rada jest ciałem nadrzędnym w stosunku do Komisji.

Na posiedzenie komisji została poproszona Pani Krzesimowska, aby udzielić wyjaśnień w sprawie Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013. Na wstępie poinformowała, że w Urzędzie była także przewodnicząca Gminnej Komisji Przeciwdziałania Alkoholizmowi, czekała 3 godziny razem z Panią Krzesimowską, aby udzielić odpowiedzi na pytania radnych, ale już wyszła.

Radny Śrębowaty spytał, czy na sprzęt sportowy można wydać jakieś środki z programu profilaktycznego? Przypomniał, że dawniej tak się robiło.

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że dawniej tak było, a obecnie nie można. Dodała, że bezpośrednie dofinansowanie zakupu sprzętu z programu jest możliwe. Dodała, że istnieje możliwość dofinansowania w stowarzyszeniach i klubach sportowych, jeżeli jest prowadzony program profilaktyczny (np. dofinansowanie do obozów).

Radny Janiszewski zapytał, czy można uzyskać dofinansowanie na zakup sprzętu sportowego do zrealizowania jakiegoś programu?

Pani Krzesimowska poinformowała, że była kontrola z RIO, która zanegowała tego typu dofinansowanie. Stwierdzono, że nie można było w takiej formie wydatkować. Poinformowała, że kontrolerzy mieli nawet obiekcje co do kupowania nagród dla dzieci w konkursach profilaktycznych. Kolejny raz zaznaczyła, że samo kupno sprzętu sportowego nie powinno być finansowane z programu. Przypomniała, że w tym roku będzie kolejna kontrola.

Pani Skarbnik spytała, dlaczego nie ma przyporządkowanych kwot do konkretnych zadań?

Pani Krzesimowska powiedziała, że kwoty nie muszą być w zawarte w programie. Nadmieniała, że w programie zawarte muszą być zadania do realizacji. Dodała, że program mógł być podjęty już dużo wcześniej np. w październiku czy w grudniu, bo już wówczas był gotowy, a nie tak jak twierdziła, Pani Skarbnik, że musi być to podejmowane z budżetem.

Radny Staszczuk spytał, jak Pani Krzesimowska widzi finansowanie zajęć sportowych, w których przez sport chce się dzieci z rodzin zagrożonych alkoholizmem odciągnąć od ich stylu życia, od alkoholu? Spytał, jak realizować takie przedsięwzięcia w sposób zgodny z przepisami, o których Pani Krzesimowska mówiła?

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że w programie są przewidziane zajęcia sportowe (m.in. „Orlik” zajęcia sportowe, zajęcia prowadzone w Gnieździskach).

Radny Staszczuk spytał, w czym dzieci mają brać udział w tych zajęciach? Dodał, że przydałby im się jakiś sprzęt np. buty sportowe, dres, koszulki, spodenki itp. Zaproponował, aby Pani Krzesimowska zadzwoniła do sąsiedniej gminy i spytała jak kupowali stroje, bo korzystali z tego funduszu.

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że radni mogą wносить punkty do programu. Zaproponowała, aby w tej chwili radni uczestnicząc w Komisji zgłaszali propozycje.

Radny Sornat stwierdził, że zdjęte zostały pieniądze ze szkół na kluby sportowe, a aż się prosi, aby to finansowane było ze środków Gminnego Programu Profilaktyki i Rozwiązywania Problemów Alkoholowych oraz Przeciwdziałania Narkomanii na rok 2013.

Radny Staszczuk stwierdził, że radni wskazali na potrzebę skierowania części pieniędzy z programu na działalność klubów sportowych. Dodał, że reszta należy do Komisji.

Pani Krzesimowska poprosiła radnych o zrozumienie, że fundusze zawarte w programie muszą być wydatkowane ściśle według przepisów i nie można ich po prostu skierować na kluby sportowe.

Radny Staszczuk stwierdził, że rozumie, że nie można skierować pieniędzy na dowolny cel, jednakże wyraził opinię, iż gdyby poszczególne zadania odpowiednio opisać, to finansowanie byłoby możliwe.

Pani Krzesimowska stwierdziła, że Komisja (GKRPA) zaproponowała taki plan, zachęcała, aby radni teraz zgłosili jakie konkretnie chcą dodać punkty do planu. Dodała, że jeżeli wówczas uchwała przejdzie przez Wojewodę, to ona nie będzie miała nic przeciwko.

Radny Sornat zaproponował, aby cały obszar sportu wpisać w program.

Pani Krzesimowska ostrzegła, że jeżeli zapisy w programie będą sprzeczne z ustawą, to Pan Wójt i Pani Skarbnik staną na dyscyplinie w RIO.

Radny Śrębowaty zapytał, jakby Pani Krzesimowska rozwiązała problem dzieci, które pochodzą z rodzin z problemami alkoholowymi, które nie mają pieniędzy na dojazd do „Orlika”?

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że Komisja nie jest od tego aby dowozić dzieci.

Radny Staszczuk stwierdził, że Komisja też nie jest tylko po to, aby istniała, brała diety i finansowała szkolenia dla siebie.

Pani Krzesimowska poinformowała, że radni otrzymali podręczniki, więc powinni wiedzieć od jakich spraw jest Komisja, poprosiła, aby się z tym zapoznać.

Radny Sornat i radny Staszczuk stwierdzili, że żadnych książek nie otrzymali.

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że podręczniki były udostępnione w ubiegłym roku przy opracowaniu planu na rok 2012.

Radny Janiszewski spytał, czy rzeczywiście Komisja może dowolne kwoty w ciągu roku w ramach planu przenosić? I nie ma potrzeby przyporządkować kwoty do działania?

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że tak.

Pani Skarbnik stwierdziła, że jej zdaniem kwota powinna być przydzielona do konkretnego działania.

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że Pani Skarbnik nie ma racji.

Radny Staszczuk stwierdził, że Pani Krzesimowska wszystkich ustawia, a teraz za Panią Skarbnik się wzięła.

Pani Przewodnicząca poprosiła, o spokój na sali. Dodała, że wszystkie kluby prowadzą działania prozdrowotne. Zapytała Panią Krzesimowską, jak można wspierać Kluby z programu profilaktycznego? Jak można wspomóc dzieci przez np. zakup butów sportowych, strojów gimnastycznych, sprzętu sportowego, piłek?

Radny Staszczuk zwrócił uwagę na § 4 programu, który następnie odczytał.

Pan Wójt powiedział, że w tym paragrafie mowa jest o organizacjach, które prowadzą walkę z Alkoholizmem i szeroko pojętą profilaktykę.

Radny Staszczuk poprosił o podanie przykładowo jakiejś organizacji, która statutowo zajmuje się profilaktyką i walką z Alkoholizmem, gdyż jego zdaniem każdy klub sportowy przez swe działania przeprowadzi profilaktykę.

Pan Wójt powiedział, że w tym paragrafie mowa jest o organizacjach, które w statucie mają zapisane expreis werbis walkę z Alkoholizmem i profilaktykę.

Radny Staszczuk zaproponował, aby w programie wprost zapisać zakup sprzętu i strojów sportowych dla dzieci i młodzieży objętych profilaktyką.

Pani Krzesimowska powiedziała, że konieczne jest, aby dany Klub Sportowy posiadał zapis w statucie o prowadzeniu profilaktyki. Dodała, że jest to warunkiem dofinansowania, zapowiedziała, że jeżeli będzie zapis w statucie, to możliwe jest dofinansowanie. Poinformowała, że podczas kontroli jest to weryfikowane.

Radny Staszczuk wyraził opinię, iż Komisja (GKRPA) powinna pomagać organizacjom w uzyskaniu funduszu z programu. Powinna informować „zróbcie to czy to, a dostaniecie pieniądze”.

Pan Wójt stwierdził, że często ustawodawca tworzy takie prawo, które trudno wykonywać. Dodał, że czasem są zapisy dające jakieś prawo, a inne przepisy uniemożliwiają korzystanie z niego. Stwierdził, że podobnie jest z pieniędzmi przewidzianymi na przedmiotowy program. Pieniądze są, a trudno z nich skorzystać. Dodał, że gdyby przepisy były mniej skomplikowane i pozwalałyby na zakup np. piłek czy bramki to łatwiej byłoby z funduszy skorzystać.

Radny Sornat wyraził opinie, iż lepiej byłoby wydać pieniądze niezgodnie z prawem, ale żeby coś sensownego powstało nawet jak Pan Wójt musiałby zapłacić karę, niż nie wydać pieniędzy przestrzegając zapisów ustawy. Dodał, że wówczas Pan Wójt byłby bohaterem.

Pan Wójt stwierdził, że woli żyć bez aureoli i miana bohatera. Zapowiedział, że zajmie się tą sprawą już dnia jutrzejszego. Dodał, że postara się przywieść program z sąsiedniej gminy.

Radny Janiszewski zwracając się do Pani Krzesimowskiej przypomniał, że powiedziała, że nie należy kwoty podawać. Spytał, czy Komisja ma przyporządkowane kwoty do zadań?

Pani Krzesimowska odpowiedziała, że program powinien być przygotowany zadaniowo, a nie kwotowo. Dodała, że logicznym jest, że pieniądze muszą być rozłożone na wszystkie zadania i nie może cała kwota być wydana na realizację jednego z nich. Przypomniała, że w innych gminach programy zostały przyjęte jeszcze przed uchwaleniem budżetu.

Radny Janiszewski stwierdził, że jego interesuje jak będą rozdzielone kwotowo fundusze w programie.

Pani Krzesimowska kolejny raz powiedziała, że nie ma potrzeby rozdzielania całej

kwoty przewidzianej na program na poszczególne zadania.

Pani Przewodnicząca zapowiedziała, że Pani Skarbnik chciała zabrać głos w sprawie kolejnej uchwały.

Pani Skarbnik poinformowała, że przygotowała uchwałę w sprawie zaciągnięcia kredytu konsolidacyjnego zaciągniętego na spłatę wcześniej zaciągniętych kredytów. Poinformowała o powodach potrzeby podjęcia powyższej uchwały. Przypomniała o potrzebie sprostania tzw. wzorowi Ministra Rostowskiego.

Pan Wójt poinformował, że to nie jest nasz wymysł, tylko propozycja Regionalnej Izby Obrachunkowej. Dodał, że większość samorządów będzie podejmowało takie uchwały.

Radny Staszczuk, spytał czy jest przygotowana symulacja i czy będzie choć trochę taniej?


Pan Wójt odpowiedział, że nie będzie taniej tylko drożej. Wyjaśnił, na czym polega kredyt konsolidacyjny. Dodał, że jest to wymóg Ministra Rostowskiego.

Radny Janiszewski spytał, czy kredyt, który teraz Gmina ma spłacić do 2016 roku, a po konsolidacji byłby wydłużony np. do 2020 roku, czy można byłoby go spłacić wcześniej?

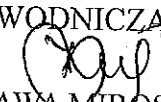
Pani Skarbnik odpowiedziała, że nie. Wyjaśniła, według jakich zasad spłacane jest zadłużenie.

Ponieważ zebrani nie wnosili więcej spraw, Pani Przewodnicząca podziękowała za przybycie i zakończyła obrady Komisji.

Protokolowała:


Ewa Sztandera

PRZEWODNICZĄCY KOMISJI


ZDZISŁAWA MIROŚŁAWA ZIMNA